



Nr 6 (294)
Czerwiec 2020

POLSCIE WIERNI

MIESIĘCZNIK ZWIĄZKU KOMBATANTÓW RP I BYŁYCH WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH



**MAJ 2020 R. PODNIESIENIE FLAGI RP
NA WIEŻY ZAMKU KRÓLEWSKIEGO W WARSZAWIE**

W 75. ROCZNICĘ ZAKOŃCZENIA II WOJNY ŚWIATOWEJ W EUROPIE

W wielu miejscowościach na terenie całego kraju, z okazji Narodowego Święta Zwycięstwa, z udziałem przedstawicieli władz samorządowych, organizacji pozarządowych, w tym kombatanckich i harcerskich, a także młodzieży szkolnej, odbyły się ceremonie składania kwiatów w miejscach pamięci ofiar i bohaterów II wojny światowej. Z powodu epidemii koronawirusa uroczystościom nadano symboliczny charakter.

W Warszawie wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza złożył prezydent RP, zwierzchnik sił zbrojnych Andrzej Duda. W wystąpieniu przypomniał, że Polacy walczyli na wszystkich frontach, na zachodzie, na wschodzie, w pod-



ziemi, partyzantce, ginęli w obozach koncentracyjnych i jenieckich, byli rozstrzelani na ulicach miast, więzieni i katowani. To był dla naszej ojczyzny i naszego narodu straszny czas... Po wojnie wróciliśmy na mapę Europy, ale nie jako państwo w pełni suwerenne. Znaleźliśmy się w sowieckiej strefie wpływów. Nasi żołnierze zostali zdradzeni przez aliantów... Nie dopuszczono ich do wielkiej defilady w Londynie. Dziś cieszymy się wolną, niepodległą i suwerenną ojczyzną, ale właśnie dlatego nie zapominamy o ofierze tych wszystkich, którzy na frontach II wojny światowej walczyli...

W godzinach popołudniowych na plac marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie przybył prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki, który na płycie grobu, w którym spoczywa bezimienny żołnierz poległy za ojczyznę, złożył wieniec oddając hołd tym, którzy zginęli w niezłomnej walce rozpoczętej w 1939 r. i zakończonej 75 lat temu na gruzach Berlina.

W obu ceremoniach uczestniczył dowódca Garnizonu Warszawa gen. dyw. Robert Głęb. Trębacz z Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego odegrał utwór „Śpij Kolego”. Asystę wojskową wystawili żołnierze Pułku Reprezentacyjnego WP.



Kwiaty przed Grobem Nieznanego Żołnierza złożył też szef Urzędu ds. Kombatantów i OR Jan Józef Kasprzyk.

Także w Warszawie, przed pomnikiem żołnierza 1 AWP w al. gen. Andersa wianek kwiatów złożył prezes ZG ZKRPIBWP kmdr dypl. Henryk L. Kalinowski w towarzystwie sekretarza ZG Elżbiety Sadyzińskiej oraz grupy weteranów II wojny światowej. Po południu przedstawiciele państw koalicji złożyli kwiaty przed Mauzoleum Żołnierzy Armii Czerwonej przy ul. Żwirki i Wigury.

O rocznicy zakończenia II wojny nie zapomniała większość państw europejskich, zwłaszcza uczestników antyhitlerowskiej koalicji. W Wielkiej Brytanii pamięć bohaterów i ofiar wojny uczczono dwiema minutami ciszy. Nad Londynem przeleciała eskadra samolotów, a przemówienie z tej okazji wygłosiła królowa brytyjska Elżbieta II. Dużo mówiło się o Polakach, bohaterach walk powietrznych oraz o polskich szyfrantach. We Francji kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza i grobie gen. Charlesa de Gaulle złożył prezydent Emanuel Macron.

Po raz pierwszy od zakończenia wojny nie odbyła się w Rosji, w dniu narodowego święta, uroczysta defilada wojskowa, ograniczona z powodu epidemii do przelotu 100 samolotów.

W 75. rocznicę spotkania wojsk amerykańskich i Armii Czerwonej nad łabą prezydenci Donald Trump i Władimir Putin wydali wspólne oświadczenie. Stwierdzili w nim, że oba kraje mogą przezwyciężać rozbieżności, budować zaufanie i współpracować dla nadrzędnego celu. Prezydenci oddali hołd wszystkim, którzy walczyli z faszyzmem.

Jedynym państwem europejskim, gdzie defilada wojskowa odbyła się w pełnym wymiarze była Republika Białoruś.

Kancelerz Niemiec Angela Merkel złożyła wieniec na memorialnej płycie Ofiar Wojny oraz Hitlerowskiej Dyktatury Neue Wache. Kwiaty przed pomnikiem Polskiego Żołnierza i Niemieckiego Antyfaszysty złożył przedsta-

wiciel Ambasady RP w Berlinie. Także w Berlinie dużo uwagi poświęcono w bieżącym roku Polakom – uczestnikom walk o stolicę Niemiec – w prasie, radiu i telewizji, wydana została specjalna broszura z sylwetkami polskich weteranów – w tym Henryka L. Kalinowskiego, Zofii Lipiec, Lecha Tryuka, Eugeniusza Skrzyпка.



Fot. Krzysztof Orzechowski

Dziękujemy Wam za wyzwolenie – jest hasłem przewodnim medialnych materiałów.

Z inicjatywy berlińskiego oddziału Stowarzyszenia Ofiar Prześladowanych przez Reżim Nazistowski (VVN-BdA), którego aktywnym działaczem jest Kamil Majchrzak, zaplanowano odsłonięcie tablicy na budynku Politechniki, na terenie której walczyli Polacy – **Pamięci Żołnierzy i Kobiet Żołnierzy 1 Armii Wojska Polskiego, uczestników bitwy o Berlin w 1945 r., walczących jako część koalicji antyhitlerowskiej w dzielnicach Charlottenburg i Tiergarten o wyzwolenie Polski i Europy spod faszystów. Gmach ówczesnej Politechniki, wyzwolonej 2 maja 1945 r. przez 1 Dywizję Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, stanowił jeden z najsilniejszych nazistowskich punktów oporu na drodze do Kancelarii Rzeszy.**

Planowane na 8 maja odsłonięcie tablicy, projektu rzeźbiarki Anny Kaufman, z powodu epidemii zostało przesunięte na 1 września – dzień dla Polaków bardzo ważny. Przewiduje się, że w uroczystości weźmie udział grupa polskich kombatantów, uczestników walk o Berlin.

Najstraszliwsza z wojen pochłonęła ponad 100 mln ofiar (6 mln naszych rodaków, w tym 3 mln obywateli polskich narodowości żydowskiej). Straty materialne Polski to ok. 860 mld dolarów. Rzeczpospolita straciła 40% dóbr kultury zniszczonych lub wywiezionych za granicę. Polacy od początku wojny nie złożyli broni. W kraju istniało Polskie Państwo Podziemne i jego zbrojna formacja Armia Krajowa. Na terenie ZSRR sformowano Armię Polską, której żołnierze walczyli u boku wojsk alianckich na frontach wschodnich. Jednostki 1 i 2 AWP uczestniczyły w krwawych walkach wyzwala-
jąc nasz kraj.

ADAM STASIŃSKI



BERLIN 2020

WIRTUALNA 75. ROCZNICA ZAKOŃCZENIA II WOJNY ŚWIATOWEJ

Berlin zamierzał z rozmachem uczcić przypadającą w tym roku 75. rocznicę zakończenia II wojny światowej. Dzień 8 maja, rocznica bezwarunkowej kapitulacji Niemiec w 1945 r., po raz pierwszy został ogłoszony przez władze miasta wolnym od pracy świętem, obchodzonym jako Dzień Wyzwolenia od Narodowego Socjalizmu.

Ocalała z Holokaustu, była więźniarka obozów Auschwitz i Ravensbrück, 95-letnia Ester Bejarano, wystąpiła we wrześniu 2019 r. z petycją, aby 8 maja ogłosić w całych Niemczech świętem państwowym. Jej petycję na platformie change.org poparło prawie 55 tysięcy osób.

W okolicy Bramy Brandenburskiej na początku maja stanąć miała wystawa złożona z kilkunastometrowych fotografii, ukazujących te same miejsca w momencie kapitulacji miasta 75 lat temu: zrujnowany Reichstag z sowiecką flagą na fasadzie, zniszczona Brama Brandenburska czy Tiergarten. Na 8 maja zaplanowano uliczny festyn z udziałem wielu świadków historii. *Mieliśmy wielkie plany. Niestety, koronawirus je pokrzyżował* – przyznał Moritz van Duermen, dyrektor spółki Kulturprojekte Berlin, organizatora obchodów.

Ekspozycję pod gołym niebem zastąpiła obszerna i obfi-

tująca w treści wystawa internetowa pod tytułem *Nach Berlin* (Na Berlin). Fotografie zniszczonego Berlina uzupełniono o animacje, wywiady ze świadkami historii, serię podcastów i historie, ukazujące życie w mieście tuż przed i po wybijeniu „godziny zero”. *Ma to być prawdziwe przeżycie, które pozwoli zanurzyć się w mieście z 1945 r.* – mówi van Duermen. Ważną częścią wirtualnej ekspozycji są relacje świadków historii: sześciorga mieszkańców Berlina, którzy jako dzieci przeżyli wyzwolenie i końcówkę wojny oraz sześciorga Rosjan, którzy przetrwali blokadę Leningradu przez Wehrmacht w latach 1941-1944.

Twórcy projektu chcą jednak uniknąć wrażenia, że koncentrując się na pokazywaniu zniszczonego Berlina, przestają kwestię niemieckiej odpowiedzialności za wojnę i mylą ofiary ze sprawcami.

Punkt ciężkości wystawy to oczywiście zniszczenie Berlina, gdzie niczym w soczewce mamy zwyciężonych, jak i zwycięzców, wyzwolonych robotników przymusowych, uciekinierów ze wschodu. Nagle wszyscy spotykają się na Alexanderplatz. Do jakich napięć dochodzi? Jak wygląda organizacja miasta? To ogromny kryzys, a zarazem wielkie wyzwanie. O tym chcemy opowiedzieć. Żaden

temat nie zostanie pominięty – wyjaśnia van Duermen.

Poprzez liczne nawiązania, w tym do Warszawy czy Mińska, jak również niemieckich zbrodni, historia II wojny światowej pokazana jest całościowo.

Nie zabrakło fotografii i wzmianek o polskich żołnierzach, którzy brali udział w „wyzwoleniu” Berlina. Dzięki staraniom inicjatywy obywatelskiej przy siedzibie berlińskiego Uniwersytetu Technicznego wmurowana ma zostać tablica upamiętniająca polskich żołnierzy i żołnierki 1 Armii Wojska Polskiego, którzy brali udział w walkach o Berlin.

75. rocznica zakończenia wojny jest okazją do przestrogi przed powtórką z historii. *Dziś jesteśmy świadkami prób relatywizowania historii, nasilenia nacjonalistycznych i prawicowych tendencji we wszystkich krajach: także u was w Polsce, u nas w Niemczech, we Włoszech, Francji czy w Austrii. To niebezpieczny zwrot w prawo i chcemy do tego się odnieść, przypominając, co się wówczas wydarzyło* – powiedział szef Kulturprojekte Berlin.

Dlatego częścią projektu jest kampania nawiązująca do tego, że Hitler i jego NSDAP doszły do władzy w wyniku demokratycznych wyborów. Obrazy zniszczonego Berlina z 1945 r. zestawiono z podpisami – *Na początku były wybory, Czy chcesz*

tęgo, co wybierasz? albo *Wybory i ich rezultat*.

Dyskusyjne może wydawać się to, że Niemcy, kraj i naród pokonany, mówią o 8 maja jako o *Dniu Wyzwolenia*, który obchodzony jest jako święto publiczne w niektórych niemieckich landach. Van Duermen odpiera zarzut, że taka narracja kwestionuje winę Niemców za wojnę. *Oczywiście Niemcy zostali pokonani. Była to bezwarunkowa kapitulacja. Ale my, mówiąc o wyzwoleniu, podkreślamy naszą wielką wdzięczność. Sami nie potrafiliśmy się wyzwolić z tamtej sytuacji. Potrzebowaliśmy pomocy z zewnątrz* – podkreśla. I dodaje, że nie wolno zapominać, iż z perspektywy Polski, ale też dzisiejszych wschodnich Niemiec, byłej NRD, koniec wojny *nie do końca był wyzwoleniem, w sensie odzyskania wolności*.

W RFN po raz pierwszy w ten sposób o rocznicy zakończenia wojny mówił publicznie były prezydent Richard von Weizsäcker. *8 maja był dniem wyzwolenia. Wszystkich nas wyzwolił pogardzający człowiekiem narodowosocjalistyczny system przemocy* – powiedział von Weizsäcker na forum Bundestagu, 8 maja 1985 r.

Wirtualna wystawa jest dostępna od 2 maja pod adresem: www.75jahrekiessende.berlin.

Za: Deutsche Welle

75. ROCZNICA OSWOBODZENIA KL RAVENSBRÜCK

Muzeum Pamięci i Przestrogi Ravensbrück z powodu pandemii jest zamknięte dla zwiedzających od 14 marca br. Ze względu na epidemię zaplanowane w dniach 17-20 kwietnia 2020 r. uroczystości z okazji 75. rocznicy wyzwolenia obozu odbyły się w formie wirtualnej.

19 kwietnia 2020 r. na stronie internetowej Muzeum oraz w mediach społecznościowych można było zobaczyć i wysłuchać wystąpień dr Insy Eschebach – dyrektor Muzeum Pamięci



Ravensbrück, Ambry Laurenzi – przewodniczącej Międzynarodowego Komitetu Ravensbrück, dr Manji Schüle – ministra Nauki, Badań i Kultury Brandenburgii, prof. Moniki Grütters – ministra Stanu i Federalnego Komisarza ds. Kultury i Mediów, Amèlie de Montchalin – sekretarza Stanu do Spraw Europejskich przy Ministrze ds. Europy i Spraw Zagranicznych Republiki Francuskiej, publicystki Adriany Altaras. Kaddish zaśpiewała Mimi Sheffer.

Międzynarodowy Komitet Ravensbrück reprezentował także głos Barbary Piotrowskiej z Polski. *Czy to obecne doświadczenie dotyczące nas wszystkich nie uczy nas czegoś? Wszelkie podziały polityczne, społeczne, religijne w poszczególnych krajach i między nimi nie mają znaczenia wobec potrzeby ratowania życia ludzkiego. Wymaga to zjednoczenia myśli i działań, wzajemnej pomocy, a przede wszystkim pokory. Następne pokolenia niech czerpią doświadczenia z naszych przeżyć i żyją w spokoju i pokoju* – powiedziała ocalała z obozu koncentracyjnego Polka.

Wszystkie przemówienia są dostępne w formie video z napisami w języku niemieckim lub angielskim. Zamieszczone są także tłumaczenia w języku polskim.

Rocznicę wyzwolenia niemieckich nazistowskich obozów koncentracyjnych Ravensbrück i Sachsenhausen upamiętniono także 19 kwietnia 2020 r. podczas nabożeństwa chrześcijańsko-żydowskiego w berlińskim kościele Maria Regina Martyrum. Uczestniczyli w nim przedstawiciele kościołów katolickiego i ewangelickiego oraz rabin gminy żydowskiej.

Dzień wcześniej, 18 kwietnia 2020 r., o godz. 13.00, w 78. rocznicę egzekucji w KL Ravensbrück Grażyny Chrostowskiej, lubelskiej poetki, jej siostry Poli i 12 dziewcząt z transportu lubelskiego, złożone zostały kwiaty pod tablicą pamięci ofiar KL Ravensbrück w kościele ss. wizytek w Warszawie. Był to znak duchowej łączności żyjących, ocalonych, a także rodziny byłych więźniarek i środowiska skupionego wokół warszawskiego klubu z uroczystościami w Miejscu Pamięci i Przestrogi w Ravensbrück.

O godz. 18.00 w sanktuarium Bożego Miłosierdzia i św. s. Faustyny Kowalskiej przy ul. Żytniej w Warszawie, duchowy opiekun środowiska Ravensbrück i kapelan Warszawskiego Klubu b. Więźniarek KL Ravensbrück, ks. Robert Ogrodnik, odprawił mszę św. w intencji pomordowanych, umęczonych i zmarłych więźniarek KL Ravensbrück i więźniów KL Sachsenhausen, do których należał błogosławiony biskup lubelski Władysław Goral.

W tym samym dniu Muzeum Pamięci i Przestrogi Ravensbrück opublikowało na YouTube, we współpracy z Towarzystwem „Prawy Brzeg”, nagrania koncertu „Siła miłości” na podstawie twórczości więźniarek obozu KL Ravensbrück.

W pustej przestrzeni obozu koncentracyjnego hołd, w imieniu wszystkich nieobecnych i też obecnych, wirtualnie oddali pracownicy Miejsca Pamięci i Przestrogi Ravensbrück, wrzucając do jeziora róże pamięci. Natomiast Niemiecka Wspólnota Obozowa zapaliła znicze i złożyła kwiaty m.in. na Murze Narodów i cmentarzu w Fürstenbergu, gdzie znajduje się grób z prochami zamordowanych Polek.

Konzentrationslager Ravensbrück utworzono wiosną 1939 r. Był to największy kobiecy, międzynarodowy obóz koncentracyjny na terenie III Rzeszy. SS zarejestrowało w sumie 132 tys. kobiet i dzieci, 20 tys. mężczyzn i tysiąc dziewcząt obozu karnego dla niepełnoletnich „Jugendschutzlager Uckermark”. W latach 1942-1943 w KL Ravensbrück przeprowadzano zbrodnicze doświadczenia pseudomedyczne na 86 więźniarkach, w tym 74 Polkach. Dokładna liczba ofiar nie jest znana. Z najnowszych badań wynika, że zamordowano tam ok. 40 tys. osób, z czego połowę stanowiły Polki. Do obozu kobiety trafiały m.in. za udział w strukturach Państwa Podziemnego, jak np. Karolina Lanckorońska czy Wanda Póltawska, a także ogromna rzesza kobiet i dzieci z Powstania Warszawskiego. Przez obóz KL Ravensbrück przeszło 100 katolickich siostr zakonnych. Obóz funkcjonował do wyzwolenia przez Armię Czerwoną 30 kwietnia 1945 r.

Jan Paweł II, 13 czerwca 1999 r., jedną z więźniarek KL Ravensbrück, zamordowaną w marcu 1945 r. Natalię Tułasiewiczową z Poznania, ogłosił błogosławioną kościoła katolickiego w gronie 108 męczenników lat II wojny światowej.

HANNA NOWAKOWSKA

Od operacji „Barbarossa” do majowej kapitulacji

Nocą 20 czerwca 1941 r. Naczelne Dowództwo Wehrmachtu (OKW) przesłało do dowódców Grup Armii hasło „Dortmund”. Oznaczało to, że dwa dni później, 22 czerwca, o świcie, wchodzi w życie dyrektywa „Barbarossa” – atak na ZSRR – której realizacja doprowadzi do najbardziej wyniszczającej i brutalnej kampanii II wojny światowej.

Strategiczne cele kampanii zostały nakreślone przez Adolfa Hitlera we wspomnianej dyrektywie wydanej 18 grudnia 1940 r.: *Niemiecki Wehrmacht musi być gotowy podbić sowiecką Rosję w ciągu jednej szybkiej kampanii... Większość Armii (Czerwonej) stacjonującej na zachodzie Rosji należy zniszczyć śmiałymi operacjami obejmującymi głębokie i szybkie uderzenia sił pancernych, nie wolno przy tym dopuszczać, aby zdolne do walki jednostki nieprzyjaciela wycofywały się w głąb ogromnego terytorium Rosji... Ostatecznym celem operacji jest ustanowienie bariery obronnej przed Rosją wzdłuż linii Wołgi do Archangielska.*

Niemieckie siły zbrojne w momencie agresji liczyły 4 733 990 żołnierzy, dysponowały 3612 czołgami, 12 680 działami i moździerzami, wspierane były przez 2937 samolotów. Na froncie liczącym ponad 1500 km zgrupowano 152 dywizje, wsparte na południu przez 14 dywizji rumuńskich, na północy przez 13 fińskich, a następnie przez jednostki węgierskie. Stojąca na północy Grupa Armii „Północ” miała za zadanie nacierać wzdłuż Bałtyku w kierunku na Leningrad; GA „Środek” – na kierunku Mińsk – Smoleńsk – Moskwa; GA „Południe” – Ukraina – Kijów.

W opinii jednego z wybitnych dowódców niemieckich feldmarszałka Ericha von Mansteina, Hitler upojony poprzednimi zwycięstwami popełnił błąd nie doceniając siły sowieckiego systemu państwowego, źródeł zaopatrzenia i wartości bojowej Armii Czerwonej. Ponadto wśród najwyższego kierownictwa wojskowego Niemiec, czyli między Hitlerem a Naczelnym Dowództwem Wojsk Łą-

dowych (OKH), nie udało się wypracować jednolitej koncepcji strategicznej ani przed ani w trakcie kampanii 1941 r. Ogólnie rzecz biorąc, Hitler szukał rozstrzygnięcia militarnego na obu skrzydłach frontu zaś OKH dążyło do utworzenia jednego, centralnego frontu walki. Spory trwały przez całą kampanię, a w rezultacie Hitler nie osiągnął żadnego z przewidzianych celów.

Operacja „Barbarossa” początkowo przyniosła Niemcom spektakularne sukcesy. Do 8 sierpnia wzięli do niewoli 347 tysięcy jeńców oraz zniszczyli lub zdobyli 3400 sowieckich czołgów i ponad 3000 dział. W następnych dwóch

tygodniach pojmano kolejne dziesiątki tysięcy jeńców, a przez dwa miesiące walk wojska GA „Środek” przebyły dwie trzecie drogi do Moskwy. Ale opór wojsk sowieckich narastał, połowa czołgów i samochodów niemieckich uległa awariom, u kresu sił znajdowali się piechurzy i konie, stanowiące główny środek pociągowy artylerii.

Po zaciętych walkach na północy obrona Leningradu nie została przełamana, choć miasto znalazło się w okrążeniu.

Pomyślny dla Niemców obrót przyjęły dalsze walki GA „Środek” na Ukrainie. Po ciężkich starciach i próbach wyrwania się z okrążenia 26 września 1941 r. skapitulował Kijów, a do niewoli dostało się 665 000 sowieckich żołnierzy. Idąc za ciosem, 3 października, czołgi gen. Guderiana osiągnęły Orzeł, i Niemcy podjęli natarcie w kierunku na Możajsk i Wiaźmę. Rozpoczęła się bitwa o Moskwę...

Agresja Niemiec zaskoczyła najwyższe władze ZSRR, mimo iż sygnały i informacje o możliwości ataku, nawet z dokładną datą, przekazywane były z wielu stron. Przygotowanie jak i ugrupowanie Armii Czerwonej na początku

czerwca do dziś jest przedmiotem sporów i dyskusji historyków. Dotyczy to szczególnie nie obsadzenia wojskiem wybudowanych w latach trzydziestych, na dawnej granicy z Polską umocnień, tzw. Linii Stalina i przesunięcie głównych sił na nową granicę ustanowioną po 17 września, po agresji na Polskę. Dało to m.in. powody do spekulacji, nie mających pokrycia w dokumentach, jakoby Sowietci planowali atak na Niemcy, ale zostali przez Wehrmacht uprzedzeni.

W przeddzień wybuchu wojny Armia Czerwona liczyła 2 517 000 (po mobilizacji – 5 mln) żołnierzy, miała ponad 23 200 czołgów, w tym niewiele nowo wprowadza-

O braku rozeznania sytuacji w pierwszym okresie agresji może świadczyć fakt, że w wydanej 22 czerwca 1941 r. o 7.15 dyrektywie nakazano zniszczyć siły nieprzyjaciela, które przekroczyły granice ZSRR nie przekraczając jednak linii granicznej wroga, a lotnictwu niszczyć cele nieprzyjaciela, ale jedynie do 100 km w głąb obcego terytorium!

W niezwykle napiętej sytuacji polityczno-wojskowej dotychczasową Kwaterę Główną Naczelnego Dowództwa przekształcono 10 lipca w Stawkę – Kwaterę Główną Najwyższego Naczelnego Dowództwa pod przewodnictwem Stalina. Stawka dysponowała władzą wręcz absolutną, prowadziła m.in.



nych T-34, 18 tysięcy samolotów, przewyższając w sprężenie znacznie potencjał Niemców. Jej możliwości osłabiły jednak przeprowadzane w latach 1937-1939 olbrzymie czystki wśród kadry dowódczej, bardzo słabe wykształcenie specjalistów, zwłaszcza mechaników – kierowców czołgów, ciągników, braki specjalistycznych pojazdów jak cysterny, ciągniki artyleryjskie, sprzęt saperski, a także niedostateczny system łączności, zwłaszcza w jednostkach pancernych.

Stan techniczny samolotów był zły, brakowało wyższej kadry dowódczej objętej wielkimi czystkami, wiele samolotów w pierwszych dniach wojny porzucono z powodu braku paliwa. Tysiące maszyn zniszczyli Niemcy na polowych lotniskach w pierwszych dniach wojny.

planowanie kampanii i operacji strategicznych, stawiła zadania frontom i flotom, dysponowała rezerwami, prowadziła kontrolę i analizę działań frontów. Przedstawicielami Stawki na poszczególnych frontach byli marszałkowie – Siemion Timoszenko, Aleksiej Antonow, Geоргий Żukow, Aleksander Wasilewski.

Mimo inicjatywy strategicznej Niemców, opór Armii Czerwonej, która zmuszona była w ciężkich bitwach obronnych i odwrotowych wycofywać się w głąb kraju stale narastał. W końcu listopada zatrzymano ofensywę niemiecką na przedpolach Leningradu. Punktem kulminacyjnym operacji „Barbarossa” była bez wątpienia bitwa o Moskwę. W momencie apogeum bitwy, kiedy to oddziały

MAJOWE ŚWIĘTA W CIENIU PANDEMII



Epidemia koronawirusa uniemożliwiła zachowanie dotychczasowego charakteru obchodów Dnia Flagi. Niezależnie od tego na budynkach instytucji państwowych, osiedlach i prywatnych posesjach pojawiły się flagi biało-czerwone. Na placu Zamkowym w Warszawie w obecności prezydenta RP Andrzeja Dudy i jego małżonki oraz dowódcy Garnizonu Warszawa gen. dyw. Roberta Głęba nastąpiła doroczna ceremonia podniesienia na maszycie przez żołnierza Pułku Reprezentacyjnego WP flagi państwowej na Wieżę Zegarową Zamku Królewskiego. Podczas uroczystości soliści Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze” odśpiewali hymn Polski. Na zakończenie uroczystości trębacz odegrał z okna wieży hejnał warszawski – utwór skomponowany przez prof. Zbigniewa Bagińskiego, kompozytora i nauczyciela akademickiego Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie.

W związku z obchodzonym jednocześnie Dniem Polonii i Polaków za Granicą, para prezydencka uczestniczyła w videokonferencji z przedstawicielami środowisk polonijnych, którym zło-



żyła życzenia w dniu ich święta. Jednym z tematów rozmowy było zaangażowanie naszych rodaków w akcjach udzielania pomocy osobom dotkniętym epidemią. Z okazji wspomnianego święta prezydent RP wystosował przesłanie, w którym pozdrowił wszystkich Polaków stowiówających wspólnotę jednoczącą się pod biało-czerwoną flagą. Niech dumą z tego, że jesteśmy Polakami, okazywana sobie na co dzień wzajemna życzliwość, a także świadomość wspólnego celu, jakim jest dobro i pomyślność Rzeczypospolitej, pozwolą nam jak najpełniej cieszyć się z tego że Polska, doświadczona w ostatnich stuleciach tak wieloma

przeciwnościami, zajmuje dziś należne jej miejsce w Europie i świecie, a nasze narodowe symbole są oznaką naszej suwerenności i naszego dziedzictwa – powiedział prezydent.

Dzień Flagi RP ustanowiony został jako święto państwowe na podstawie ustawy z 20 lutego 2004 r. o zmianie ustawy o godle, barwach i hymnie RP. Od tego czasu, uroczyste obchody organizowane 2 maja mają na celu popularyzowanie barw narodowych, które od stuleci otaczane są czcią i szacunkiem.

Dla upamiętnienia 229. rocznicy uchwalenia Ustawy Rządowej regulującej ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów, w dniu Narodowego Święta Trzeciego Maja, metropolita warszawski kardynał Kazimierz

Nycz przewodniczył uroczystej mszy św. odprawionej w intencji ojczyzny w warszawskiej archikatedrze św. Jana. W liturgii wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz państwowych na czele z prezydentem Andrzejem Dudą i jego małżonką, premierem Mateuszem Morawieckim, członkami Rady Ministrów i generalicją Wojska Polskiego. Z powodu pandemii w nabożeństwie uczestniczyła ograniczona ilość osób. W Sali Kolumnowej Pałacu Prezydenckiego, prezydent RP uhonorował najwyższym odznaczeniem państwowym, Orderem Orła Białego – wybitnego chirurga i onkologa, współtwórcę nowoczesnej chirurgii onkologicznej w Polsce prof. dr. hab. Andrzeja Kulakowskiego oraz historyka i ekonomistę prof. dr. hab. Wojciecha Roszkowskiego.

W godzinach popołudniowych, prezydent RP, zwierzchnik sił zbrojnych, Andrzej Duda udał się do Częstochowy, gdzie uczestniczył w Apelu Jasnogórskim w Sanktuarium Maryjnym Klasztoru. Obecni byli przedstawiciele sił zbrojnych, w tym żołnierze jednostki specjalnej służby mundurowe podległe ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, a także służbę zdrowia – lekarze i personel medyczny. **AST**

➔ Dokończenie ze str. 19

zwiadowcze GA „Srodek” znalazły się na przedmieściach stolicy ZSRR, do walki wkroczyło 16 w pełni skompletowanych sowieckich dywizji Dalekowschodniego i Zabajkalskiego Okręgów Wojskowych, które przeważały szalę bitwy i całej kampanii. Stalin mógł sobie pozwolić na taki krok, mając agenturalne informacje, że Japonia zajęta wojną z USA nie zaatakuje na Dalekim Wschodzie. Tak więc Hitlerowi nie udało się osiągnąć głównego celu – zakończenia wojny przed nastaniem zimy.

W efekcie na przełomie 1941/1942 r. prawie 30% żołnierzy Wehrmachtu zginęło lub odniosło rany, a w 16 dywizjach pancernych znajdowało się tylko 140-150 sprawnych czołgów.

Bitwa o Moskwę, zakończona odrzuceniem wojsk niemieckich o ponad 400 km na zachód, była pierwszym, poważnym niepowodzeniem Wehrmachtu, krachem operacji „Barbarossa” i potwierdziła niepowodzenie strategii „Blitzkriegu”. Armia Czerwona poniosła także olbrzymie straty, ale dysponując wielkim zapleczem

mobilizacyjnym, zdolnościami w dziedzinie produkcji sprzętu wojskowego oraz olbrzymim terytorium nie została pokonana. Warto dodać, że Stany Zjednoczone, które także znalazły się w stanie wojny z Niemcami, rozpoczęły przekazywanie do ZSRR, w ramach programu Lend-Lease dużej ilości uzbrojenia, sprzętu i żywności. Tak więc z trzech głównych celów określonych przez Hitlera w kampanii 1941 r. – zdobycie Leningradu, Kijowa i Moskwy, udało się tylko opanować kosztem wielkich strat Kijów...

Kolejna niemiecka ofensywa strategiczna na kierunku południowo-wschodnim, w rejonie wielkiego Łuku Donu zakończyła się długotrwałymi walkami ulicznymi w Stalingradzie i w konsekwencji kapitulacją 6 Armii i części 4 Armii Pancerniej. Począwszy od Stalingradu, a następnie bitwy na Łuku Kurskim, Niemcy utraciły definitywnie inicjatywę strategiczną co doprowadziło do – kapitulacji Berlina (2 maja) i bezwarunkowej kapitulacji hitlerowskiej III Rzeszy Niemieckiej (8 maja).

MICHAŁ KALINOWSKI

O TYM WARTO WIEDZIEĆ

Wzwiązku z napływającymi do redakcji zapytaniami i wypowiedziami Czytelników sugerującymi potrzebę sprecyzowania definicji (pojęcia) i zakresu kombatantstwa publikujemy rozdział 1 ustawy z 24 stycznia 1991 r. (obowiązującej do dziś) w części dotyczącej osób będących kombatantami oraz ofiarami represji wojennych i okre-
su powojennego.

Rozdział 1 Przepisy ogólne Art. 1.

1. Kombatantami są osoby, które brały udział w wojnach, działaniach zbrojnych i powstaniach narodowych, wchodząc w skład formacji wojskowych lub organizacji walczących o suwerenność i niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Za działalność kombatancką uznaje się:

1) pełnienie służby wojskowej w Wojsku Polskim lub w polskich formacjach wojskowych przy armiach sojuszniczych podczas działań wojennych prowadzonych na wszystkich frontach przez Państwo Polskie;

2) (uchylony)

3) pełnienie służby w polskich podziemnych formacjach i organizacjach, w tym w działających w ramach tych organizacji oddziałach partyzanckich w okresie wojny 1939-1945;

4) pełnienie służby wojskowej w armiach sojuszniczych, a także w sojuszniczych organizacjach ruchu oporu w okresie wojny 1939-1945, z wyjątkiem formacji Ludowego Komisarjatu Spraw Wewnętrznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (NKWD) oraz innych specjalnych formacji, które prowadziły działalność przeciwko ludności polskiej;

5) pełnienie służby w polskich podziemnych formacjach wojskowych lub organizacjach niepodległościowych na terytorium Państwa Polskiego w jego granicach sprzed dnia 1 września 1939 r. oraz w granicach powojennych w okresie od wkroczenia armii Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) do 21 października 1963 r., jeżeli były to formacje lub organizacje stawiające sobie za cel niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej;

6) uczestniczenie w walkach w jednostkach Wojska Polskiego oraz zmiilitaryzowanych służbach państwowych z oddziałami Ukraińskiej Powstańczej Armii oraz grupami Wehrwolfu;

7) uczestniczenie w tzw. Niszczycielskich Batalionach („Istriebitelnych Batalionach”) na dawnych ziemiach polskich w województwach: lwowskim, stanisławowskim, tarnopolskim i wołyńskim w obronie ludności polskiej przed ukraińskimi nacjonalistami, w latach 1944-1945.

Art. 2.

Za działalność równorzędną z działalnością kombatancką uznaje się:

1) pełnienie funkcji cywilnych we władzach powstań narodowych oraz w administracji podziemnego Państwa Polskiego w okresie wojny 1939-1945, a także w podziemnych niepodległościowych organizacjach cywilnych w latach 1945-1956;

2) udział w okresie do 31 grudnia 1945 r. w walkach o zachowanie suwerenności i niepodległości Państwa Polskiego w zmiilitaryzowanych służbach państwowych;

3) prowadzenie w okresie wojny 1939-1945 zorganizowanego i profesjonalnego tajnego nauczania dzieci i młodzieży;

3a) dawanie schronienia osobom narodowości żydowskiej lub innym osobom, za których ukrywanie w latach 1939-1945, ze względu na ich narodowość lub działalność na rzecz suwerenności i niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej – groziła kara śmierci;

4) zaokrętowanie marynarzy polskich w charakterze członków załogi na statku bandery własnej lub bandery koalicyjnej, przeznaczonym do działań wojennych w okresie wojny 1939-1945;

5) uczestniczenie w latach 1914-1945 w walkach o polskość i wolność narodową Śląska, Wielkopolski, Ziemi Lubuskiej, Gdańska, Pomorza i Ziemi Kaszubskiej oraz Warmii i Mazur, a także innych ziem zagarniętych przez zaborców;

6) czynny udział w zbrojnym wystąpieniu o wolność i suwerenność Polski w Poznaniu w czerwcu 1956 r., który spowodował śmierć lub uszczerbek na zdrowiu;

7) poniesienie śmierci, uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia na czas powyżej siedmiu dni w grudniu 1970 r. na Wybrzeżu wskutek działania wojska lub milicji podczas wystąpień wolnościowych.

Art. 3.

Do okresów działalności kombatanckiej lub równorzędnej z działalnością kombatancką zalicza się również czas przebywania:

1) w niewoli lub obozach internowanych oraz w obozach podległych Głównemu Zarządowi do Spraw Jeńców Wojennych i Internowanych (GUPWI) NKWD, a od marca 1946 r. MWD ZSRR, i obozach podległych Wydziałowi Obozów Kontrolno-Filtracyjnych

NKWD, a od marca 1946 r. MWD ZSRR, spowodowanego działalnością kombatantką, o której mowa w art. 1 ust. 2;

2) w hitlerowskich więzieniach, obozach koncentracyjnych i ośrodkach zagłady oraz w innych miejscach odosobnienia, w których warunki pobytu nie różniły się od warunków w obozach koncentracyjnych, a osoby tam osadzone pozostawały w dyspozycji hitlerowskich władz bezpieczeństwa, a także w więzieniach i poprawczych obozach pracy oraz poprawczych koloniach pracy podległych Głównemu Zarządowi Obozów i Kolonii Poprawczych (GUŁag) NKWD, a od marca 1946 r. MWD ZSRR, a także w więzieniach lub innych miejscach odosobnienia na terytorium Polski – spowodowanego działalnością, o której mowa w art. 1 ust. 2 i art. 2.

Art. 4. 1.

Przepisy ustawy stosuje się również do osób, które podlegały represjom wojennym i okresu powojennego. Represjami w rozumieniu ustawy są okresy przebywania:

1) z przyczyn politycznych, narodowościowych, religijnych i rasowych:

a) w hitlerowskich więzieniach, obozach koncentracyjnych i ośrodkach zagłady,

b) w innych miejscach odosobnienia, w których warunki pobytu nie różniły się od warunków w obozach koncentracyjnych, a osoby tam osadzone pozostawały w dyspozycji hitlerowskich władz bezpieczeństwa,

c) w innych miejscach odosobnienia, w których pobyt dzieci do lat 14 miał charakter eksterminacyjny, a osoby tam osadzone pozostawały w dyspozycji hitlerowskich władz bezpieczeństwa;

2) z przyczyn narodowościowych i rasowych w gettach;

3) z przyczyn politycznych, religijnych i narodowościowych:

a) w więzieniach oraz poprawczych obozach pracy i poprawczych koloniach pracy podległych Głównemu Zarządowi Obozów i Kolonii Poprawczych NKWD, a od marca 1946 r. MWD ZSRR,

b) na przymusowych zesłaniach i deportacji w ZSRR;

4) w więzieniach lub innych miejscach odosobnienia na terytorium Polski na mocy skazania w latach 1944-1956, na podstawie przepisów wydanych przez władze polskie, przez sądy powszechne, wojskowe i specjalne albo w latach 1944-1956 bez wyroku – za działalność polityczną bądź religijną, związaną z walką o suwerenność i niepodległość.

2. Przepisy ustawy stosuje się także do osób, które jako dzieci zostały odebrane rodzicom w celu poddania ekstermina-

NA PIERWSZEJ LINII

Witamy w KLUBIE STULATKÓW



W marcu setne urodziny obchodził weteran II wojny światowej, żołnierz Września 1939 r. i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, członek koła ZKRPIBWP Warszawa Mokotów-Wilanów – por. **Stanisław Bednarek**. W jubileuszu w Domu Aktywnego Seniora „Biała Dalia” w Konstancinie-Jeziornie wzięli udział, obok rodziny i przyjaciół, prezes ZG ZKRPIBWP – kmr dr dypl. Henryk Leopold Kalinowski, który uhonorował Stanisława Bednarka – **Jubileuszową Odznaką Kombatancką „Polska Niepod-**

legła – 1918”, przedstawiciele miasta i gminy Konstancin z burmistrzem Kazimierzem Jańczukiem oraz przedstawiciele Ambasad: Wielkiej Brytanii i Niderlandów. Płk Robert Verbrugh – attaché obrony przy Ambasadzie Królestwa Niderlandów wręczył Jubilatowi medal Holenderskiego Instytutu Weteranów, z wybitą inskrypcją „Voor Vrede en veiligheid” (Dla pokoju i bezpieczeństwa) oraz pamiątkową monetę, a Jason Rheinberg – zastępca szefa misji dyplomatycznej Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Warszawie udekorował por. Bednarka medalem Weterana Sił Zbrojnych Jej Królewskiej Mości Królowej Elżbiety II. Stanisław Bednarek uhonorowany został także Dyplomem 100-lecia nadanym przez prezesa macierzystego Koła Jubilata – płk. Wiesława Ulanowicza.

Serdeczne życzenia w imieniu Koła dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy złożył członek Koła i radca prawny ZG – Krzysztof Rinas.

Stanisław Bednarek do wybuchu wojny był uczniem w parku technicznym 1. Pułku Lotniczego, który stacjonował w Warszawie. Po kampanii wrześniowej 1939 r. został ewakuowany do Rumunii. W 1940 r. znalazł się we Francji, gdzie został wcielony do służby na lotnisku Clermont-Ferrand w charakterze mechanika lotniczego. Po klęsce Francji (06.1940 r.), wraz z lotniczym personelem pomocniczym został ewakuowany do Anglii. Jako żołnierz Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii, po przeszkoleniu na mechanika przyrządów lotniczych otrzymał przydział do 302. Dywizjonu Myśliwskiego „Poznańskiego”. Następnie został przeniesiony do 317. Dywizjonu Myśliwskiego „Wileńskiego” oraz 316. Dywizjonu Myśliwskiego „Warszawskiego”. Brał udział w działaniach zbrojnych na terenie Francji, Belgii, Holandii i Niemiec. Po wojnie pełnił służbę w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech. Służbę zakończył w maju 1947 r., po czym wrócił do Polski i zamieszkał w Warszawie. Z satysfakcją i nadzieją patrzył na zmieniającą się Polskę, w której założył rodzinę, godnie żył i pracował. **K. R.**

GALA
W KONSTANCINIE-JE-
ZIORNEJ

Fot. Krzysztof Orzechowski

cji lub w celu przymusowego wynarodowienia.

Art. 5.

Okresy, o których mowa w art. 1 ust. 2 oraz w art. 2-4, ustala się w miesiącach. W przypadku braku danych do ustalenia takiego okresu, przyjmuje się okres w wymiarze 1 miesiąca.

Art. 6.

Ilekróć w ustawie jest mowa o stowarzyszeniach kombatanckich, rozumie się przez to stowarzyszenia lub związki stowarzyszeń działające na podstawie prawa o stowarzyszeniach, zrzeszające kombatanatów lub ofiary represji wojennych i okresu powojennego.

Art. 6.1.

Dzień 1 września ustanawia się Dniem Weterana Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 6.2.

1. Tworzy się Korpus Weteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej.

2. W skład Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej wchodzi kombatancki posiadający, określone w ustawie, uprawnienia z tytułu prowadzenia działalności kombatanckiej, o której mowa w art. 1 ust. 2, lub działalności równorzędnej z działalnością kombatancką, o której mowa w art. 2 pkt 2 lub 4-6, zwani dalej „członkami Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej”.

3. Członkostwo w Korpusie Weteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej potwierdza legitymacja, wydawana na wniosek członka Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej przez Szefa Urzędu do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych.

4. Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego określi, w drodze rozporządzenia, tryb wydawania i dokumenty niezbędne do wydania legitymacji członka Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej oraz wzór tej legitymacji, mając na względzie konieczność zapewnienia sprawności postępowania przy wydawaniu tej legitymacji oraz identyfikacji członków Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 7.1.

Centralnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach kombatanatów oraz osób, które podlegały represjom wojennym i okresu powojennego, jest Szef Urzędu do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych, podległy ministrowi właściwemu do spraw zabezpieczenia społecznego.